

Kolęda dla nieobecnych – Beata Rybotycka

A nadzieja znów wstąpi w nas
Nieobecnych pojawią się cienie
Uwierzymy kolejny raz,
W jeszcze jedno Boże Narodzenie
I choć przygasł świąteczny gwar,
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu,
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj,
Wbrew tak zwanej ironii losu
Przyjdź na świat,
By wyrównać rachunki strat,
Żeby zająć wśród nas
Puste miejsce przy stole
Daj nam wiarę, że to ma sens
Że nie trzeba żałować przyjaciół
Że gdziekolwiek są - dobrze im jest,
Bo są z nami choć w innej postaci
I przekonaj, że tak ma być,
Że po głosach tych wciąż drży powietrze
Że odeszli po to by żyć,
I tym razem będą żyć wiecznie
Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat,
Żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole
Jeszcze raz
Pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole
A nadzieja znów wstąpi w nas
Nieobecnych pojawią się cienie
Uwierzymy kolejny raz,
W jeszcze jedno Boże Narodzenie
I choć przygasł świąteczny gwar,
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu,
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj,
Wbrew tak zwanej ironii losu
Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat,
Żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole
Jeszcze raz

Pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole
Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat,
Żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole
Jeszcze raz
Pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych